

W Rabce rozstrzelano 90 członków Narodowej Organizacji Wojskowej, a na paśmie góry Luboń spacyfikowano wszystkie gospodarstwa razem z dobytkiem i zasiewami zabijając ludzi napotkanych na drodze 10 wsi jako represje za popieranie oddziału partyzanckiego "Juranda Łęski", który miał właśnie bazę na Luboniu.

Okres drugi to od 1942 - 1943 roku to okres założenia Inspektoratu ZWZ i AK w Nowym Sączu jako jednego z czterech inspektoratów okręgu krakowskiego. W tym okresie służyło i zginęło czterech Inspektorów, którzy mniej więcej po pół roku każdy potrafili się utrzymać w zakonspirowaniu i ginęli albo w więzieniach Gestapo albo obozie oświęcimskim: Byli to Płk Franek, Kpt. Szyćko, Mjr Galica i pułkownik Mirecki „Pociej”; „Wit”. Akcję scaleniową zaczął prowadzić pułkownik Mirecki, a dokończył ją piąty i ostatni Inspektor podpułkownik Adam Stabrawa „Borowy”. Akcja ta miała miejsce 1943r. Inspektorat miał 4 powiaty czyli obwody: 1) Gorlicki z 5 placówkami, 2) Nowosądecki z 7 placówkami, 3) Limanowski z 9 placówkami i 4) Nowotarski z 6 placówkami. Razem z Wojskową Służbą Kobiet i Wojskową Służbą Ochrony powstania liczył 32 000 członków

Inspektorat liczył 16 oddziałów partyzanckich w czym dwie kompanie. W okresie trzecim doszło do utworzenia I Pułku Strzelców Podhalańskich. W ostatnich dniach lipca 1944 roku uderzeniem oddziałów „Zawiszy”, „Przyjaciela” i „Gustawa” przystąpił Inspektorat do akcji "Burza".

W Kamienicy rozbrojono silny oddział 250 Niemców. Na rozkaz "Gardy" komendanta Krakowskiego Okręgu z Inspektoratu Nowosądeckiego wybrany został najlepszy element żołnierski i odtworzony - 1 Pułk Strzelców Podhalańskich Armii Krajowej. A dowódcą został major - Adam Stabrawa „Borowy” z rangą podpułkownika.

W skład pułku wchodziły 4 bataliony, których dowódcami było dwu poruczników, jeden kapitan i jeden major. Łączna siła z pocztami i służbami stanowiła 1580 żołnierzy, rezerwistów zaś miał 30 tysięcy w konspiracji inspektoratu nowosądeckiego. Za siedzibę pułku obrano właśnie SZCZAWĘ - POLANKI. Później przeniesiono do SŁOPNIC na osiedle Proroki, a następnie do wsi POŁRZECZKI - CYRLA. Pułk wykonywał żądania do stycznia 1945 roku od Gorlic aż do Babiej Góry, wiążąc w walce około 50 000 wyborowego wojska niemieckiego. Poniósł straty w czterech powiatach: zginęło 176 oficerów, 98 podoficerów oraz 670 żołnierzy, nie licząc ofiar w ludności cywilnej.